Protokół

z posiedzenia Komisji Prawa, Porządku Publicznego oraz Reagowania Kryzysowego Rady Gminy odbytego w dniu 16 września 2015 r.

Lista obecności członków komisji stanowi załącznik do protokołu.

Tematyka obrad: **Informacja z realizacji Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii.**

W posiedzeniu uczestniczyła wójt gminy Elżbieta Wróbel, która na podstawie wydruku z księgowości – zestawienia wydatków na przeciwdziałanie alkoholizmowi podała zadania i wydatkowane kwoty w tym dziale na dzień 16.09.2015 r. Natomiast pani Elżbieta Rzeszutek przedłożyła zatwierdzony zarządzeniem wójta „Preliminarz wydatków w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2015".

Radny Rzemień zadał pytanie, czy zajęcia organizowane w Gminnym Ośrodku Kultury są płacone z budżetu GOK?

Pani Rzeszutek wyjaśniła, jeżeli szkoły zgłaszają potrzebę np. teatrzyku o tematyce pzreciwalkoholowej, odbywa się w GOK, ale fakturę płaci gmina.

Radny Chlebowski pyta, które szkoły skorzystały z kółek zainteresowań?

Odpowiedź pani Rzeszutek – na początku roku Gimnazjum Publiczne zorganizowało teatrzyk.

Pani Wróbel wyjaśniła, aby coś organizować, musi być zainteresowanie od strony szkoły, rady pedagogicznej, i musi być związane z alkoholami lub narkomanią.

Kolejne pytanie radnego Rzemienia – opłacany jest trener dla szkółki w Siedlance. Dlaczego trenuje tylko jeden, a nie resztę zespołów młodzieżowych?

Pani wójt odpowiedziała, że jest szkółka w Siedlance, gdzie są uczniowie z różnych miejscowości. To nie jest związane z LKS-em, to jest zajęcie czasu wolnego dla dzieci szkolnych, nie mówimy o drużynie młodzieżowej.

Radny Chlebowski zauważył, że niby jest ta szkółka z całej gminy, a 12 ludzi przyjeżdża z Mielca. Pan trener trenuje też juniorów.

Zdaniem radnego Rzemienia młodzieżowe drużyny są we wszystkich wioskach, teren powinien codziennie trenować inną drużynę. Dlaczego jedni są wyróżniani i mają opłaconego trenera, drudzy za trenera muszą płacić (dotyczy drużyn młodzieżowych). Należy tak zorganizować pracę trenera, by było to dla dobra całej gminy.

Pani wójt ponownie wyjaśniała, że trener dla tych dzieci prowadzi listę obecności i są to dzieci szkolne naszych szkół podstawowych, które grają na stadionie. trenuje też drużynę młodzieżową czy LKS, ale nie za nasze pieniądze.

Radny Rzemień wspomniał o konflikcie, w Siedlance w LZS gra 15 zawodników z Mielca. Rodzą się pytania, w jaki sposób Gmina Niwiska biedna

sponsoruje zawodników z Mielca? Cały skład w drużynie seniorów to ludzie z Mielca, w ostatnim meczu grał tylko jeden zawodnik z naszej gminy (pan Boroń).

Radny Chmielowiec stwierdził, że to co mówi jego przedmówca jest złośliwością. Gra kilku zawodników z Mielca, ale 50% składu to zawodnicy z pozostałych wiosek z naszej gminy.

Radny Rzemień zastanawiał się, jak to zrobić, by zorganizować szkółkę dla dzieci szkolnych w pozostałych miejscowościach.

Pani wójt zaznaczyła, że wszystkie kluby dostają pieniądze na sport masowy, na prowadzenie zadań sportu.

Radny Chlebowski powołując się na artykuł tygodnika Korso Kolbuszowskie zauważył, iż z kopii sprawozdania po meczu widać, jacy zawodnicy grają. Można to zastosować w naszej gminie. Sugeruje, aby znaleźć pieniądze dla trenera, który trenuje bramkarzy z całej gminy.

Radny Rzemień zadał pytanie, ile osób w poszczególnych miejscowościach jest dotkniętych problemem alkoholowym czy uzależnionych od alkoholu?

W odpowiedzi pani Rzeszutek wyjaśniła, iż po otrzymaniu zawiadomienia z policji o konkretnej osobie. Komisja podejmuje czynności zmierzające do skierowania tej osoby na leczenie.

Kierownik GOPS pani Czachor podała liczbę założonych niebieskich kart. Od 2011 roku założonych zostało 55 niebieskich kart, w tym momencie jest 10 aktualnych, 5 jest zamkniętych w 2015 roku. Był 1 przypadek narkomanii stwierdzony przez policję na terenie Gminy Niwiska, gdzie założona została niebieska karta. Osoba ta jest na leczeniu w Stalowej Woli. Pani Czachor mówiła o przemocy w rodzinach dobrze sytuowanych, nie korzystających z pomocy społecznej. Zwiększa się odsetek rodzin i osób, gdzie jest problem powrotu z zagranicy i konfliktów. Pomoc udzielana rodzinom z niebieską kartą to przede wszystkim praca socjalna., osoby kierowane są na terapię do PCPR, koszty są zwracane.

Sprawy różne.

Radny Chlebowski wnosi o pomalowanie linii wyznaczających miejsca do parkowania samochodów na parkingu koło gimnazjum. Miał tam miejsce incydent, o którym opowiedział radny.

Pani Elżbieta Wróbel zapoznała z pismem Nadleśnictwa Mielec, dotyczącego przekazania dróg gminnych na rzecz Nadleśnictwa Mielec. Na dzień dzisiejszy stan prawny dróg jest nieuregulowany. Temat zostanie rozpatrzony na kolejnym posiedzeniu komisji z udziałem Nadleśniczego.

Następnie wójt gminy Elżbieta Wróbel omówiła tematy podejmowane na konwencie. Zasygnalizowała temat naboru wniosków do schetynówki – sugestia wejścia w schetynówkę na Przyłęku. Drugi temat naboru wniosków do PROW, jeżeli będzie składany wniosek przez powiat na drogę od rzeczki do Nowej Wsi, Gmina

Niwiska włoży wkład własny do chodników od Trześni do Niwisk. Następnie pani wójt mówiła o trudnej sytuacji w oświacie i braku 350 tys. zł. do końca roku. Podała liczbę dzieci w poszczególnych szkołach, ucznia ubywa i musimy się zastanowić, co zrobimy. Przewidywane koszty wyliczone przez powiat na odcinku za szkołą w Przyłęku do końca działki o długości 1025 mb. - 412 tys. zł. Od drogi wojewódzkiej na Ługnicę do krzyżówki – 2783 mb., - szacunkowy koszt 875 tys. zł. Chcąc dokończyć chodnik przy Marmurach, którego zostało 305 m. , trzeba 190 tys. zł. Łącznie wartość tych zadań – 1,5 mln zł., wkład własny gminy – 750 tys. zł.

W sprawach różnych rozwinęła się dyskusja na temat oświaty, poruszano problem odchodzenia uczniów do innych szkół, szukano przyczyn tego stanu rzeczy. Szkoła, nauczyciel i dyrektor powinien robić wszystko, żeby uczeń z chęcią chodził do szkoły. Szkoła ma być otwarta dla rodzica i dla ucznia. – tłumaczyła pani wójt. Ze strony radnych padło stwierdzenie, że złą opinię mają nasze szkoły podstawowe i gimnazjum, ktoś to musiał przez lata wypracować. Zarzucano nauczycielom, że jako pierwsi swoje dzieci wysłali do szkół do Kolbuszowej czy do Mielca. Rodzice inni uznali, że nie są gorsi od nauczycieli i tak samo zaczęli przepisywać dzieci do innych szkół.

Nagranie wiernie odzwierciedla przebieg obrad.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji Prawa.

Protokołowała: Przewodniczący Komisji: